Nᴇʀ 138

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 *Listopada v. s.* 1828 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

— Wilno. —

Jeszcze przed dwoma laty, pamięć szczególney gorliwości i poświęcenia się, jakie okazał dla dobra nauk i Kościoła Hieronim Hrabia Stroynowski, wprzódy Professor i Rektor Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, a poźniey Biskup Wileński, z uczuciem wdzięczności połączona, natchnęła wielbicielom jego przymiotow, projekt wzniesienia dlań w Kościele uniwersyteckim S. Jana pomnika, któryby świadczył poźney potomności o zasługach tego Męża i uczuciu współczesnych. Ku temu celowi W. Professor Podczaszyński plan stosowny zakreślił; i wnet Osoby Duchowne, Członkowie Uniwersytetu, oraz Urzędnicy i Obywatele Litewscy pospieszyli złożyć dostateczną na ten przedmiot składkę. Oprócz tego JW. Adam Hrabia Chreptowicz rozkazał w swojey fabryce Wiszniewskiey odlać z surowca żelaznego, podług wydaney formy, tablicę, 34½ pudow wagi mającą, na którey herb ś. p. Biskupa bardzo gładko oddany. Tablica z marmuru białego do napisu i ramy do niey z surowca, sprowadzone zostały z Sankt-Petersburga. A tak w krótkim przeciągu czasu i w tymże samym roku, w którym Uniwersytet przed czterma blisko miesiącami obchodził uroczyście 25letnią pamiątkę Naywyższego potwierdzenia przez Błogosławioney pamięci N. Cesarza Alexandra I, stanął razem i pomnik, przez wdzięczne serca ziomków wzniesiony temu, który do wyjednania tey Monarszey dla tuteyszych prowincyy łaski, w celu pomnożenia środków powszechney instrukcyi, jako ówczesny Rektor Uniwersytetu, gorliwie się przyłożył. Napis, złotemi literami na tablicy marmurowey wyryty, jest następujący: D. O. M. HIERONYMO COMITI STRZEMIEŃ STROYNOWSKI EPISCOPO VILNENSI ORD. S. ANNAE ET S. STANISLAI I. CL. EQVITI SCHOLARVM PER LITHVANIAM MODERATORI ANTECESSORI ET ACADEMIAE VILNENSIS RECTORI E VIVIS EREPTO A. MDCCCXV D. V. AUGVSTI AETATIS LXII. VIRO GENERIS NOBILITATE MORVM INTEGRITATE COMITATE ELOQVIO AC DOCTRINA PERSPECTO LITTERARVM INCREMENTIS NATO EARVMQVE AMORE NVLLI SECVNDO DE ACADEMIA VERO DVM ALEXANDRI I. MUNIFICENTIA EADEM INSTAVRARETVR ET AVGERETVR IMMORTALITER MERITO COLLEGAE CIVESQVE TANTAE VIRTVTIS MEMORES AERE COLLATO CENOTAPHIVM HOCCE POSVERE A. MDCCCXXVIII. Naostatek dzień 10 t. m. listopada przeznaczony był do odprawienia w Kościele Uniwersyteckim za duszę ś. p. Biskupa żałobnego nabożeństwa i uroczystego poświęcenia pomnika. W tym dniu, za uprzedniem obwieszczeniem Władzy Duchowney, na przód od godziny 6 zrana Duchowieństwo Zakonne, a między tém i JXX. Bazylianie, potém Swieckie, w znaczney liczbie zgromadzone, zanosiło gorące modły do Naywyższego za duszę swego Pasterza. Urzędnicy, Obywatele, Członkowie Uniwersytetu, oraz uczniowie napełnili Świątynią. Po Mszy wielkiey przez JW. Biskupa Suffragana i Kawalera Kundzicza odśpiewaney, Kaznodzieja Uniwersytetu JX. Borowski uwielbił zasługi ś. p. niegdyś Rektora, a potém Biskupa, i zachęcał, szczególniey młodzież uniwersytecką, do wdzięczności ku tym wszystkim, którzy się przyłożyli do dobra edukacyi.

Odessa dnia 24 października.

(Journal de St. Petersbourg).

Słuszna wziętość, którą mają wody sztuczne i gruntowne przeświadczenie o ich skuteczności, dały powód, w wielu stolicach Europy, do utworzenia zakładów, gdzie chorzy wszelkiego stanu mogą je mieć, w cenie, dla każdego dogodney. Brakowało w Odessie zakładu tego rodzaju: bo w istocie, miasto to, położone tak blizko niezdrowych okolic Bessarabii, Wołoszczyzny, Mołdawii i uyścia Dniepru, jest nieco zaodległe od wód Karlsbadzkich i Kaukazkich; co nie dozwala większey części chorym z nich korzystać. Uwagi te skłoniły Hrabiego *Worończowa*, Jenerał-Gubernatora Nowo-rossyyskiego i Bessarabskiego, do wzbogacenia naszego miasta zakładem wód mineralnych sztucznych. Hrabia *Worończów*, za zezwoleniem Cesarza Jegomości, odniósł się w tém do P. *Berzelius*a w Sztokolmie, i dowiadujemy się, iż znakomity chemik, P. *Hartwell*, wkrótce tu przybędzie, celem urządzenia kompozycyi wód. Zawiązaną będzie w Odessie kompanija akcyonaryuszów, dla zebrania potrzebnego funduszu na zamierzony zakład. Akcya kosztować ma 250 r. ass. Akcyonaryusze wybiorą zpomiędzy siebie dyrektora, któryby kierował interessami. Dla dogodności osób, chcących używać tych wód, zakład będzie umieszczony pośrodku miasta, w części ogrodu publicznego, wychodzącey na ulicę Chersońską.

— D. 21 J. K. W. Xiążę *Filip* Hesko-Homburski wyjechał do Petersburga. Zawczora, Xiążę *Mortemar*, nadzwyczayny Poseł Króla Jmci Francuzkiego, wyjechał z naszego miasta do Paryża.

— Ciągle pytają o zboże; przedawcy, którzy mieli małe jego partyyki, brali po 10½ rub. za czetwiert zboża jarego, a po 12 rub. za ozime.

— Dnia 30 września popłynęły do *Stambułu* statki angielskie *Tagliaferro* i *Volante*, oba z balastem. Z dnia 12 na 13 października, wypłynęła polakra austryacka *Zofia*, z różnemi towarami, tudzież bryg sardyński *Cezar* ze skórami wołowemi i wełną.

Francya.

Paryż dnia 3 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Goniec Francuzki cieszy się także ze szczęśliwego wypadku wyprawy, która, według jego zdania, mogła dać powód do wielorakich zawikłań; a jeżeli celem jey nie było tylko oczyszczenie Morei z nieprzyjacioł, lecz oraz zapewnienie politycznego bytu Grecyi i utworzenie z niey udzielnego kraju, w tym razie (mniema rzeczony dziennik) wiele jey jeszcze pozostaje do czynienia.

List z *Tulonu* pod d. 24 z. m. donosi, iż w tamecznym porcie i wszystkich innych daje się spostrzegać nadzwyczayna czynność. Zbrojownia morska Tulońska, jedna z nayważnieyszych we Francyi, jest teraz punktem środkowym wypraw

Moreyskiey i przeciw *Algierowi*. Roboty w porcie idą z pośpiechem; zakładają dwa warsztaty do naprawy okrętów, a zamiast pomp, któremi dotąd z trudnością tylko wodę wyrzucano, mają zaprowadzić machiny parowe. Na warsztatach znaydują się dwa dwupokładowe okręty, to jest, *Dauphin Royal* o 84 i *Herkules* o 160 działach. Ostatni jest pierwszym tey wielkości okrętem w tamecznym porcie zbudowanym. Między obudwoma warsztatami jest plac ciesielski, gdzie pracują około budowy także dwupokładowego okrętu o 84 działach, który zwać się będzie *Fontenoy*. Na innych warsztatach kończą już budowę fregat *Urania*, *Poursuivante* i *Zenobie*. Są oraz w robocie: gabara 45ciodziałowa *Favorite*, bryg 18stodziałowy *Ducoderik*, tudzież statek przewozowy *le Brillant*, kilka szalup i łodzi.

Donoszą z *Tulonu*, iż mnóstwo młodych ochotników francuzkich udaje się pod sztandary wyprawy Peloponezkiey. Syn Marszałka *de Castries* odpłynął dla zaciągnienia się do półku jazdy Półkownika *Faudas*, będącego w Morei.

Dziennik *Posłaniec Izb* pisze: „Sułtan znaydować się będzie na początku przyszłey kampanii w nierównie gorszém położeniu, niż był w miesiącu marcu. Zdobycie *Warny* posłuży do zaopatrzenia woyska Rossyyskiego we wszelkie potrzeby. Naprzeciw działaniom zwycięzców, cóż stawi Sułtan? Skarb jego jest próżny, a przychód niezliczonych doznaje przeszkód. Żywność w stolicy staje się coraz rzadszą i droższą, tureckie zaś zapasy nie wystarczą dla twierdz i innych korpusów. Muzułmani nie zdołają obudzić w sobie więcey zapału, jak go okazali w czasie wyprowadzenia świętey chorągwi. Nadto ludy Chrześcijańskie w Turcyi, bliższe teraz widowni woyny, mogą wziąć się do oręża; co uzbrojeni Serwianie uczynią, to jeszcze niewiadomo. Wkrótce spadnie zasłona z zaślepionego wzroku Turków, i odbierze resztę odwagi zniechęconym mieszkańcom *Stambułu*. Woyna Turków dowodzi tylko słabości podupadłego narodu."

Trzy kompanie 3go półku inżenierów, będącego w *Metz*, otrzymały rozkaz udania się do Morei.

Oprócz Pana *Cousin*, 9ciu innych Professorów otrzymało krzyże legii honorowey. Krzyż oficerski teyże legii dostał Baron *Thenard*, dziekan wydziału umiejętności w tuteyszey Akademii.

— *Dnia 4* —

Dziś tak u dworu jako też w tuteyszey stolicy obchodzono rocznicę imienin Monarchy z przyzwoitą okazałością. O godzinie 9tey zrana odwiedził Król Jmć członków dostoyney rodziny swojey. O 3ch kwadransach na 11stą, ministrowie, wyższe władze, ciało dyplomatyczne, parowie, deputowani i t. d., złożyli Monarsze hołd uszanowania. Na przemowę wielkiego kanclerza, mianą imieniem rady stanu, odpowiedział Król Jmć: „Z radością przyymuję wynurzenie uczuć rady stanu. Znam gorliwość, z jaką WPanowie służycie mi na urzędzie waszym, i mam nadzieję, że się do szczęścia poddanych moich przyłożycie. Jest to jedyném mojém życzeniem." Prefekt departamentu *Sekwany* (Hrabia *Chabrol*) namienił w przemowie swojey o oswobodzeniu Morei, i przywiązaniu, jakiego doznał Król Jmć od poddanych w czasie podróży swojey do prowincyy. Oświadczył oraz, iż tego dnia zrana rozdano jedzenie przeszło trzydziestu tysiącom rodzin. Monarcha odpowiedział: „Z radością przyymuję wynurzenie uczuć mego dobrego miasta *Paryża*, i władz jego. Dziękuję WPanu za troskliwość o ubogich; dziękuję, iż w tym dniu proponowałeś mi danie wsparcia nieszczęśliwym. Trafiło to do mego serca. Naychętniey przyymuję tę propozycyą. Zwiedzając część krajów moich, znalazłem uczucia, jakich się spodziewałem, a które w sercu Francuzów i po powrócie moim do stolicy zawsze znaydować będę. Mam przynaymniey nadzieję, iż kiedyś powiedzą o *Karolu X*, że wszystko, co tylko mógł, czynił dla pomyślności swoich poddanych." Ostatnie te słowa wyrzekł Monarcha oycowskim tonem, co tak rozrzewniło obecnych, iż wbrew etykiety, rozlegał się w sali huczny okrzyk: *Niech żyje!* O godzinie 12tey w południe zaczęły się publiczne rozrywki na polu Elizeyskiém, którym piękna pogoda sprzyjała. O godzinie 6tey jadł Król Jmć obiad. O w pół do ósmey zapalono fajerwek, oraz domy rządowe i wiele prywatnych oświecono.

— *Dnia 5* —

Zawinął do *Marsylii* okręt z wiadomością, iż dnia 10 października 5 okrętów wypłynęło z portu *Koron* z woyskiem Tureckiém.

D. 29 października otrzymano w *Tulonie* przez telegraf rozkaz z *Paryża*, aby okręt *Trydent*, na którym Admirał *Rosamel* banderę swoję wywiesił, niezwłócznie wypłynął; lecz dla przeciwnych wiatrów nie mógł jeszcze dnia następującego wyyść pod żagle. Wspomniony okręt uda się do Morei. Sprowadzono na ten okręt wszystkie sprzęty, należące jeszcze do wyprawy naszey; znaydują się oraz osoby, które dotąd nie mogły bydź posłane. Ciągle utrzymuje się pogłoska o nowey wyprawie do Grecyi.

Z rozkazu Królewskiego posłano do Egiptu dwóch Kommissarzy dla wymiany jeńców Greckich, to jest Pana *St. Leger*, Adjutanta Xięcia *Raguzy* i Jenerała *Maison*, i Pana *Gros*, znanego ze swoich dyplomatycznych zleceń do Dworu Portugalskiego. Donoszą oni z *Alexandryi*, iż na mocy układu Admirała *Codringtona* z *Mehemetem Alim* wysłano już do Morei 180 niesprzedanych jeszcze niewolników Greckich. Co się tycze niewolników kupionych przez ludzi prywatnych, i po kraju rozproszonych, zapewnił Basza Egiptu w tymże układzie, iż chce dopomódz Konsulom do ich wykupienia, jeżeli jeszcze nie przyjęli wiary Mahometańskiey. Spodziewają się jednak Kommissarze uwolnić dzieci, których Muzułmani nakłonili lub przymusili do odszczepieństwa; udadzą się tym celem do *Kairu*, gdzie jest mnóstwo niewolników Greckich. Na żądanie P. *Drovetti*, dozwolono tymczasowie umieścić niewolników Greckich w klasztorze i szpitalu Greckim w *Alexandryi*. Wielu tych nieszczęśliwych zostaje w takiey nędzy, iż w śmieciach na ulicach szukają jakiego pożywienia. Przed końcem października będzie zapewne 400 niewolników Greckich posłanych do Morei.

Za kilka dni spodziewamy się tu przybycia Xiążęcia *Mortemart* z główney kwatery Cesarsko-Rossyyskiey.

Słychać o listach od Vice-Hrabiego *Chateaubriand*, z *Rzymu*, podług których Oyciec ś., w czasie prywatney z nim rozmowy, zatwierdził w całey zupełności pismo Kardynała *Bernetti*.

Oddawna znayduje się w *Paryżu* Sułtanka Indyyska, która pochodzi z rodu *Timur* czyli *Tamerlana*. Nazywa się *Alina d'Eldir*. Gdy miała 16 lat, została porwaną przez rozbóyników, wysłaną za morze, i na różnych brzegach wystawioną na przedaż, a nakoniec osobliwszym losem sprowadzoną do *Paryża*. Nadzwyczayna jey piękność, a bardziey jeszcze łagodność i obyczayność, zwróciły na nią uwagę. Została przedstawioną Królowey *Maryi Antoninie*, która się nią po macierzyńsku opiekowała i poleciła Xiężnie *Lamballe*. W zaburzeniach rewolucyynych, ród jey obcy ochronił ją od okropnego losu. Podczas wyprawy do Egiptu zwróciła na siebie uwagę *Napoleona*, który wtedy myśląc o Indyach, poczytywał ją za środek do swych zamiarów politycznych. *Jozefina* poznała się z nią, i bardzo się do niey przywiązała. Tymczasem z latami zniknęła piękność, i *Alina* wróciła do dawnieyszey zaciszy. W roku 1818 przybył do *Paryża* Szeik Indyyski, i w imieniu rodziny jey, wezwał ją do powrotu do Indyy. Lecz Francya stała się już dla niey nową oyczyzną, a do tego przyjęła wiarę Chrześciańską. Wolała więc żyć w *Paryżu* prawie w ubóstwie i na ustroniu, niż używać zbytków i znaczenia w swoim rodzinnym kraju. Teraz ta Indyjanka ma lat 60 i żyje po większey części z darów pewnego bogatego Włocha. Starała się korzystać z wykształcenia swego umysłu, i na-

pisała kilka dzieł, w których wystawia osoby współczesne. Między innemi tak pisze o Królowey *Maryi Antoninie*: „Miała ona wdzięk Francuzki, obyczayność Angielki, powaby Włoszki, łagodną surowość Niemki, a poważność Azyanki."

— *Dnia 7* —

Xiążę *Delfin* przewodniczył dziś w naywyższey radzie woienney.

Wkrótce spodziewamy się tu przybycia Xięcia *Polignac*, Posła naszego przy Dworze Londyńskim.

Hrabia *Tournon*, Par, i Jenerał Major Baron *Felix*, zostali mianowani wielkimi urzędnikami legii honorowey. Pan *Lasagni*, Radca sądu kassacyynego otrzymał krzyż Kommandorski teyże legii, a P. *Lepoitevin*, naystarszy Radca rzeczonego sądu, Krzyż officerski. Oprócz tego dano jeszcze rozmaitym urzędnikom trzy krzyże officerskie, i 18 kawalerskich wspomnioney legii. P. *Kalkbrenner*, sławny fortepianista, dostał krzyż kawalerski legii honorowey.

Półkownik *Fabvier*, żyjący tu w naywiększey zaciszy w domu rodziców P. *Moliere*, towarzysza podróży swojey, gdzie także mieszka Jenerał *Lafayette*, pracuje nad przełożeniem rządowi myśli swoich o Grecyi. Słychać, iż wkrótce wróci do Morei w stopniu Jenerała Majora, lecz nie obeymie tam dowództwa, i starać się będzie postawić Greków w możności obeyścia się bez pomocy naszego woyska, które na przyszłą wiosnę ma bydź odwołane, skoro dłuższy jego pobyt w Morei nie będzie uznanym za konieczne potrzebny.

List prywatny z *Tulonu* pod dniem 2 b. m. donosi: „Okręt liniowy *Trident*, bryg *Voltigeur* i galiota *Dauphinoise*, wraz z 15 statkami przewozowemi z żywnością i sprzętami obozowemi dla woyska naszego w Morei, wypłynęły wczoray z tuteyszego portu. Jest wielkiém podobieństwem do prawdy, iż woysko nasze długo jeszcze zabawi w Morei. Tuteyszy Intendent woyskowy zawarł nowe układy z kupcami mieyscowemi o kupno tarcic i t. d. przeznaczonych do wystawienia szałasów dla woyska naszego. Spodziewamy się niezwłócznego przybycia z *Marsylii* naiętych tam statków przewozowych."

W rocznicę imienin Monarchy naszego zaszła w austeryi niedaleko *Wersalu* krwawa kłótnia między grenadyerami gwardyi konney i Szwaycarami gwardyi. Z obu stron zginęło (jak słychać) 5 lub 6 ludzi, a 25 do 30 zostało mniey więcey ranionemi.

Anglia.

Londyn dnia 1 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Z ostatniego odroczenia obrad Parlamentu wnoszą, iż niezgromadzi się przed lutym, jak już od kilku lat było.

Odebrane tu listy z *Terceira* pod d. 10 z. m. obeymują odezwę do znaydujących się w Anglii Portugalczyków, aby niezwłocznie przybyli na obronę rzeczoney wyspy przeciw *Don Miguelowi*.

Hrabia *d'Obedos* i Pan *Magalhaeus*, deputowani od znaydujących się w Anglii Portugalczyków, a przeznaczeni do Brezylii, wyjechali już z tuteyszey stolicy. Pan *Sarmente*, trzeci deputowany, wstrzymany chorobą, nie mógł im towarzyszyć, lecz skoro wyzdrowieje, natychmiast uda się za nimi.

Gazeta *Times* donosi z północney Irlandyi, iż w *Lisburn* i *Armagk* odprawiło się pod gołém niebem zgromadzenie uzbrojonych Oranżystów, co sprzeciwia się postanowieniu Lorda *Anglesea*, namiestnika Irlandyi, a wszelako nie doznało przeszkody od władz mieyskich.

Jedna z gazet Chińskich tak donosi o wywołaniu Missyonarzów katolickich z *Pekinu*. „Jego Cesarska Mość rządzący teraz Cesarz, który przybrał tytuł *Taukwang*, to jest *Światło* czyli *Sława Rozumu*, zniosł instytut Europeyski Cesarskich astronomów, odsyłając ostatki talentów Francuzkich i Portugalskich, zostające w *Pekinie*. Przed kilku laty uzyskał Xiądz *Amyot*, wyrzekający się wszelkiey znajomości z braciszkiem skazanym na ścięcie, pozwolenie oddalenia się z kraju. Krótko przedtém wywołano czterech Włoskich Missyonarzów, a teraz i ostatnie dwa szczątki wykształcenia naukowego. Portugalski obrany Biskup *Pekinu* przybył do *Kantonu* ze 20-tysiącami dolarów wynagrodzenia za grunta, wyznaczone przez Cesarza *Kyanggi* zniesioney teraz missyi Francuzkiey. Jest to piękny czerstwy człowiek, około lat 60 mający, przepędził lat 23 w *Pekinie*, i dobrze mówi po Chińsku. Mniema on, iż astronomowie Chińscy będą teraz w stanie obliczać zaćmienia słońca, i sami wykonywać to, co im jest niezbędnie potrzebne."

Hiszpania.

Madryt d. 27 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Czwarty oddział woyska Francuzkiego wracającego z *Kadyxu* do oyczyzny, przechodził wczora w paradzie przez tuteyszą stolicę w obecności Margrabiego *Zambrano*, naszego ministra woyny, i w pośród uszykowanych 4 batalionów ochotników rojalistowskich.

Woysko hiszpańskie na wyspie *Kuba* wynosi 22,550 ludzi, to jest 3,940 jazdy, 16,740 piechoty, i 1,850 artylleryi. Tameczna potęga morska składa się z 2 okrętów liniowych, 4 fregat, 3 korwet, 4 brygów i 3 galiot.

Listy z *San Felipe*, w prowincyi *Walencyi* donoszą, iż w *Valle de Albayda*, w stronie południowey *San Felipe*, niedaleko miasta *Albayda*, pokazała się żółta gorączka. Posłano tam lekarzy.

Portugalia.

Lizbona dnia 18 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 16 b. m. ochotnicy rojalistowscy uwięzili tu dwóch majętnych kupców, a w mieszkaniach ich zabrali wszystkie kosztownieysze rzeczy. Dowiadujemy się z Anglii, iż marszałek *Beresford* odwiedził młodą Królowę *Donna Maryą*, i oświadczył jey, że *Don Miguel* nie słuchał rad jego. Wspomniony Marszałek miał nawet ofiarować jey swoje usługi.

Wszystkie osoby, należące do dawnieyszego poselstwa hiszpańskiego, zaymują się znowu swojemi czynnościami. Hrabia *Caza Flores*, syn byłego posła, jest teraz pierwszym sekretarzem poselstwa. Listy z *Elvas* donoszą, iż codzień przybywa woysko hiszpańskie do okolic *Badajoz*.

Wczoraysza gazeta tuteysza donosząc o przybyciu *Donny Maryi* do *Falmouth*, przydaje: „Tak więc stronnictwo *Palmelli* uwiodło przewodników Xiężniczki, aby nie udała się do *Genui*, gdzie wyznaczone od Cesarza Austryackiego osoby, znaydowały się dla jey przyjęcia. *Palmella* obraził przez to wspomnionego Monarchę. Wkrótce oba naczelnicy stronnictwa anti-portugalskiego zbierać będą owoce swoich intryg."

Don Miguel uwiadomiony, iż biskup z *Montevideo Rimenez*, towarzyszący młodey Królowey do Europy, udaje się do *Rzymu*, aby imieniem Monarchy swego wyrobił unieważnienie zaręczyn *Donny Maryi* z *Don Miguelem*, wezwał ze swojey strony dwór hiszpański, aby przez posła swego w *Rzymie*, Pana *Labrador*, zniweczył usiłowania Pana *Rimenez*.

Nuncyusz papiezki i Pan *Campuzano* czynią częste przełożenia *Don Miguelowi* i matce jego. Słychać, iż *Don Miguel* jest teraz skłonnieyszym do zaślubienia *Donny Maryi*. Często biegają gońcy między tuteyszą stolicą a *Madrytem*.

Dnia 13 b. m. osadzono tu w więzieniu 156 właścicieli z *Algarwii*, którzy podatku nie zapłacili. Nazajutrz zaprowadzono także do więzienia 58 osób z *Bemfica* za to, iż wzbraniały się złożyć dobrowolney opłaty.

Turcya.

Stambuł d. 11 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Podług listów prywatnych z obozu Szumlań

skiego, Halil-Basza został oddalony z obozu i wygnany do Demotyki, za to, że pozwolił sobie słów nierozważnych, które mogły były wzniecić nieporozumienia i zawiść, pomiędzy woyskami regularnemi a milicyą. Wielki Wezyr Galib-Basza, Gubernator Erzerumski, został uwolniony od obowiązków dla podeszłego wieku; następcą jego jest Salih-Basza z Madenu.

Od granic tureckich 22 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Donoszą z *Napoli di Romania*, iż Chiota *Stephanos Synetas* wynalazł lekarstwo przeciw zarazie morowey, którego skutecznie używa na wyspach Greckich. Zaproponował on Hrabiemu *Capodistrias*, iż bezpłatnie odkryje mu tę tajemnicę, jeżeli wyspa *Chios* przyłączona będzie do Grecyi.

Geniec Smyrneński z dnia 4 b. m. pisze: „Woysko *Ibrahima* zaczęło wsiadać na okręty. W Morei pozostaną ci tylko Turcy, którzy przed powstaniem już tam byli osiedli; i zapewniają, że wolno im będzie oddalić się z kraju lub pozostać. W pierwszym razie otrzymają wynagrodzenie za swoję własność. Układ ten między *Ibrahimem* Baszą i admirałem *de Rigny*, jest skutkiem traktatu Londyńskiego. Uwolniono wszystkich jeńców greckich; spodziewać się więc należy, iż również nie będą zapomniane rodziny tureckie, które w niewoli wojenney greckiey zostają. Mniemamy, iż możemy zapewnić, że Porta przyjęła układ zawarty w *Alexandryi*, i można oczekiwać uskutecznienia jego."

Wspomnienie o Thaerze.

Jeżeli sława jeniuszów przenosi ich pamięć do poźney potomności, i dzieła ich, świetne wprawdzie, ale mniey pożytkow istotnych dla rodzaju ludzkiego przynoszące, uwielbia; jeżeli się człowiek zdumiéwa nad rozległem objęciem i mocą umysłu, kierowanego statecznie do pewnych celow; na jakież nie zasługuje uwielbienie ten jeniusz, którego władza potężna, całkiem się wylała na dobro ludzkości; jakże się nie dziwić rozległości władz takiego umysłu, który sam sobie torując drogę i w niey napotykając mnóstwo nawijających mu się przeciwności, pokonywa je, łamie i z chwałą stawa u zamierzonego celu. Takiegoto umysłu był sławny Albrecht Thaer, Medycyny Dor, Tayny Radca Stanu, orderu Czerwonego orła w Prussiech i wielu zagranicznych, Kawaler, tudzież wielu uczonych towarzystw członek, który kończąc tak świetny i tak pożyteczny swóy zawod, w 77 roku życia, pełnego chwały, zszedł z tego świata w majątku swoim Mögelinie (w Prussiech) 26 października n. s. tego roku. Trudno jest śmiertelnemu zarobić na tak powszechne uwielbienie jeniuszu, i tak trafnego skierowania władzy jego, do pożytków ludzi, jakie zjednał sobie, nie tylko w Europie, ale i w innych cywilizowanych częściach świata, sławney pamięci Thaer. Komuż nie jest znane imie tego nadzwyczaynego człowieka? Któż znając dzieła jego nieśmiertelne, ich nie uwielbia? Kogoż nie przeymuje wdzięcznością tak pożyteczne dla rodzaju ludzkiego poświęcenie się przedmiotowi, cały rodzay ludzki tak mocno obchodzącemu? Zycie więc takiego człowieka, które tu pokrótce opisać przedsiębierzemy, nie może bydź dla nikogo obojętne.

Narodził się Thaer 14 maja 1752 r. w Celle (w Hanowerze) z oyca, który był lekarzem. Wychowanie początkowe odebrał w domu rodzicielskim i w 19tym roku życia swojego, poszedł na Uniwersytet. W Getyndze, gdzie na żądanie oyca przykładał się do Medycyny, tyle zjednał miłości i zaufania w swoich naówczas nauczycielach, Schröderze i Baldingerze, że ledwo po dwoch latach nauki, już jako lekarz domowy, przez tego ostatniego był używany. Żył on w tym świetnym dla literatury niemieckiey czasie, z naysławnieyszymi ludźmi w związkach ścisłey przyjaźni. W r. 1774 otrzymał stopień Doktora Medycyny i napisał rozprawę *de actione nervorum*, która nie tylko że wtenczas szczególnieyszą na siebie ściągnęła uwagę, ale i dziś jeszcze uważać się może, jako pismo w tym rodzaju klassyczne. Z Getyngi powrócił do oyczystego miasta, gdzie miał rozpocząć zawod praktycznego lekarza, a że mu ten obowiązek nie wiele zrazu robił przyjemności, oddał się więc zupełnie nauce filozofii. W licznych pracach literackich, które podtenczas tak mocno wszystkich uwagę zaymowały, miał on nayczynnieyszy udział, i z wydawcami pism *Julius von Tarent*, i *Nathans des Weisen* żył w ścisłych związkach poufałości i przyjaźni. Powoli jednak nabywał smaku do praktyki lekarskiey, i po krótkim przeciągu czasu, stał się powszechnie lubionym i uwielbianym lekarzem, którego bystre oko, a przytém łagodny i czuły sposób znaydowania się przy łóżku chorego, wszędzie, gdzie go tylko wezwano, niosły ulgę w cierpieniu i pociechę w zaufanych. Wkrótce potém został nadwornym lekarzem, a w r. 1797 nawet mianowany Leib-medykiem Króla angielskiego. Ale jakkolwiek szczęśliwym, jakkolwiek powszechnie wielbionym był lekarzem drażliwy atoli jego charakter, chociaż na pozór zimny, zawsze był zanadto czułym na cierpienia dotykające ludzkość, i dla tego umysł jego poruszony i dotknięty przy łóżku chorego, szukał wytchnięcia na łonie zdrowey natury: kwiaty stały się ulubioną dla niego zabawką i wolne od zatrudnień chwile jego zapełniały. Nie byłoto atoli jego zaspakajającą rozrywką; umysł jego wielki, nawet dla wynagrodzenia smutnie chwil przepędzonych przy łóżku chorego, szukał obszernieyszego dla siebie zakresu czynności. Jakiż przedmiot mógł lepiey odpowiedzieć jego czynney uwadze, jego dobroci serca, jeżeli nie gospodarstwo wieyskie? Oddał się więc jemu z zupełném poświęceniem, i książki, jakie w tym przedmiocie podtenczas wychodziły, czytał: że jednak te nie były dla niego dostateczne, całą więc zwrócił uwagę do czytania pism angielskich o gospodarstwie, i tu dopiero znalazł to, czego sobie życzył. Napojony duchem angielskich pisarzy, wydał w r. 1794, dzieło o gospodarstwie angielskiem, (Einleitung in die Englische Landwirthschaft), dzieło, pełne wybornych myśli i wysokich wyobrażeń, pięknym językiem i w kwiecistym stylu napisane, przez które powszechny, i niespodziewany przez niego, nawet samego, zapał do gospodarstwa, we wszystkich obudził. Takto wyższe talenta, pomimowolnie, w swoich igraszkach odkrywają dla drugich źrzódła pożytków i nauki.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

z Poprawą omyłki.

Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla uzyskania niedoimki Skarbowych podatkow na Antokolskim żydowskim Przykahałku z uprzednich lat nagromadzoney, z przyczyny nadużycia przez byłych starszyn tego Przykahałku; Rząd ninieyszy oddaje na publiczną przedaż domy osekwestrowane tych kahalnych, położone na Antokolskiém Miasta Wilna przedmieściu, ocenione mianowicie: Chaima Mowszowicza 245 rub. 20 kop., Izraela Hendelowicza 162 rub. 85 kop., Leyzera Buzewicza 204 rub. 50 kop., Chany Szmułłowicza 181 r. 75 kop., Wulfa Hirszowicza 287 rub. Josiela Hirszowicza 183 rub. 90 kopiejek, Jankiela Leybowicza 81 r. 80 kop., Dawida Mowszowicza 280 r. 60 k., i terazniejszego kahalnego Jankiela Leyzerowicza Antowilskiego 227 rub. 30 kop. assygn.; do czego naznaczono terminy: 1szy 28, 2gi 30 terazn. listopada, a 3ci ostateczny dnia 3 grudnia; zatém życzący należeć do targow, zechcą przybydź na wyżey pomienione terminy do tego Rządu.

Dnia 12 Listopada 1828 roku.

Assesor Józef Szulc

Sekretarz Jamont.

Powytczyk Leoszkiewicz.

---

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Piotr Morozow, Jan Pietrow, Jan Trofimow, Benedykt Ilusza, Antoni Malinowski, Jan Fiedorow, Symon Mickiewicz, Mateusz i Andrzey bez nazwiska i żyd Icka Abramowicz, z których pierwsi dway chociaż powiadali że są Kałużskiey gubernii mieszczowskiego Ptu, ze wsi Szczełkonowa Jenerał Majora Jesipowa dwornymi ludzmi, a Trofimow rodem tuteyszey gubernii Mozyrskiego Ptu ze wsi Siedielnik obywatela Obuchowicza, lecz takowe ich opowiadania po zabraney wyprawce w istocie niepotwierdziły się; Ilusza włościaninem Mohilewskiey gubernii Sieninskiego Ptu, obywatela Majora Kamińskiego; Malinowski, Fiedorow, Mickiewicz, Mateusz i Andrzey bez nazwiska mieysca urodzenia i stanu swojego niepamiętają, i żyd Icka Abramowicz, takoż mieysca urodzenia swego niepamięta i nigdzie w rewizyi nie zapisany. Na mocy Imiennego Ukazu 23 lutego 1823 roku, uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie, a pierwszy Morozow oddany do woyskowey służby. Przymioty pomienionych włoczęgow: Morozow wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągławey, ospowatey ciemney, nosa długiego, oczu karych, włosow czarnych, mówi czysto, od urodzenia lat 29; Pietrow wzrostu 2 arsz 6¼ wiersz., twarzy podługowatey pełney, oczu karych, włosow na głowie czarnych, od urodzenia lat 26; Trofimow wzrostu 2 arsz 5¼ wiersz., twarzy okrągłey, czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemno-błąd, od urodzenia lat 30; Ilusza wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu karych, włosow ciemnobląd, od urodzenia lat 27; Malinowski wzrostu 2 arsz. 5¼ wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu karych, włosow na głowie ciemnobląd, z lewey strony na szczęce blizko ucha znaki od wrzodu, i pod brodą na szyi takoż kilka znakow od szkrofuły, od urodzenia lat 23; Fiedorow wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągławey małey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie świattebląd, od urodzenia lat 34; Mickiewicz wzrostu 2 arsz. 6 wiersz. twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie świattobląd z siwizną, od urodzenia lat 65, Mateusz wzrostu 2 arsz., 5¼ wiersz., twarzy pełney, czystey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 30; Andrzey wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy suchey, nosa długiego, oczu karych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 40, i Abramowicz wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemno bląd, od urodzenia 55 lat. Zatém jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w prośbie o ich powrócenie postąpił podług istotney mocy pomienionego ukazu. Dnia 5 9bra 1828 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Tytularny Sowietnik Zieniewicz.

---

1. Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Grodzieńskiey na mocy N a y w y ż s z e g o rozkazu zawiadamia, iż z domu wychowania dzieci pod wiedzą teyże Opieki zostającego, będą się oddawać sieroty wolnego stanu ludziom za umiarkowaną nadgrodę lub na własne ich wychowanie dla nauczenia rzemiosł i rękodzieł, życzący zatém wziąść takowe sieroty raczą przybyć do teyże Opieki dla przyjęcia onych i potrzebnego na ten cel urzędowego świadectwa.

Непременный Членъ Петръ Дмитріевъ.

Kolleski Sekretarz Trzeciak.

---

1. Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego taxę i exdywizyą funduszu JP. Dyonizego Szulca, przeznaczywszy, zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów pomienionego Dyonizego Szulca, iżby oni sami lub przez plenipotentów, po uzyskanie satysfakcyi porządkiem prawami przepisanym sub amissione rei w niezwłócznym czasie w Sądzie nínieyszym jawili się. Roku 1828 nowembra 9 dnia.

Sędzia Prezydujący Stanisław Drzewicki.

Sędzia Aloizy Malecki.

Pisarz Józef Naborowski

Regent Marcelli Talat.

NIKOŁAY PIERWSZY CESARZ i Samowładca Wszech Rossyy etc. etc. etc.

1. UUr. Michałowi Podkomorzemu Pttu Nowogrodzkiego, Korneliuszowi Chorążemu Pttu Słuckiego, Dominikowi Junkrowi w półku Wołyńskim Ułanskim, i nieletniemu Adamowi Ker-

[illegible], synom i sukcessorom zeszłego Józefa Korbutha Marszałka Pttu Nowogrodzkiego i Kawalera, oraz opiekunom i kuratorom Massy, UUr. Janowi Woyniłłowiczowi b. Podkomorzemu Pttu Słuckiego, i Janowi Sliźniowi b. Chorążemu Pttu Nowogrodzkiego, Pozew w mieyscu exekucyi, a UUr. Tadeuszowi Hacickiemu b. Prezydentowi Ziemskiemu Pttu Nowogrodzkiego, Jakubowi Niezabitowskiemu Szefowi Woyska Polskiego, Elżbiecie Bertholet, Janowi Pawłowskiemu, Piotrowi Gnoińskiemu Doktorowi Medycyny, Janowi i Zuzannie z Owsianych Tuhanowskim b. Prezydenstwu Ziemskim Pttu Nowogrodzkiego, Chryzostomowi Prezydentowi Grodzkiemu Nowogr. i Józefowi Braciom Bołkakom, Łapinkiewiczowi Professorowi, bywszey Baranowiczowey a teraz Piaseckiey Rotmistrzowey w Pułku Wołyńskim Ułańskim, Wincentemu Magnuszewskiemu Sędziemu Granicznemu Nowogr., Antoniemu Potrykowskiemu Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Granicznemu Nowogr., Piotrowi Prezydentowi Ziemskiemu Słuckiemu, Stanisławowi Sędziemu Granicznemu Słuckiemu Mogielnickim, sukcessorom zeszłey Chorążyney Mogielnickiey, Maciejowi Zwirowiczowi etc. etc. i dalszym kredytorom i pretentorom do majątku po zeszłym Józefie Korbucie Marszałku Nowogr. pozostałego rzecz mającym; oraz Kasprowi Iwaszkiewiczowi, Adamowi Grafowi Gintherowi b. Prezydentowi 1go Departamentu Minskiego, Drużyłowskiemu Podpółkownikowi Woysk Rossyyskich, i wszystkim dalszym massie po Marszałku Korbucie pozostałey dłużnym, Pozew przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Grodzieńskiey, z instancyi Ur. Jana Raymunda Strawinskiego b. Chorążego Słonimskiego w stopniu i za przelewem od Ur. Franciszki z Wołodkowiczow Strawińskiey Starościney Sądowey Słonimskiey w roku teraźnieyszym 1828 marca 18 dnia danym czyniącego, oraz z instancyi UUr. Józeffy z Korbuthow Woyniłowiczowey Podkomorzyney Pttu Nowogr. w assystencyi prawnie dodanych opiekunow Jana Strawińskiego b. Chorążego Słonimskiego i Ignacego Domeyki b. Sędziego Granicznego Słonimskiego wynosi się w Referencyi do uprzedniey żałoby przez żałujących po obżałowanych Korbuthow, Jana Woyniłłowicza i Jana Sliznia w roku idącym miesiąca julii dnia 23 podaney a przez Woźnego nazajutrz w dniu 24 julii przed aktami Grodzkiemi Pttu Nowogrodzkiego zeznaney, przed Sąd Główny Departamentu 2go Grodzieńskiego wyniesiony, i za nim do dekretu niestannego w dniu 13 oktobra roku bieżącego w tymże Departamencie otrzymanego; oraz do wszelkich dalszych dowodow czasu sprawy złożyć się mających, a szczególnie w prośbach: o nakaz warowania obżałowanym Korbuthom, Janowi Woyniłłowiczowi i Janowi Slizniowi mieysca stanności przez opłatę prawney solucyi. O zaskutecznienie we wszystkim proźb i żądań uprzednią żałobą zajętych; a odwołując się do oney, ponieważ z funduszow po Marszałku Korbucie pozostałych, nie odbierają kredytorowie w naymnieyszey części kapitałow ani procentow, przez co kredalna massa bardziey się obciąża i nad proporcyą obciążoną bydź może; ze szkodą kredytorow i samychże sukcessorow Marszałka Korbutha, którego testament w roku 1825 d. 15 oktobra do Akt Ziemskich Nowogr. wniesiony, naznaczając dla czterech synow ziemne schedy, dla trzech synow Michała, Kornelego i Adama w majątkach ziemnych dziedzicznych przeznaczył schedy w Gubernii Grodzieńskiey w Ptcie Nowogr. a jedną tylko czwartą schedę dla syna Dominika wskazał w Gubernii Mińskiey. Przewodnictwem jakowego testamentu, ponieważ ziemnego funduszu jest 3 razy tyle w Gubernii Grodzieńskiey, ile go widzieć można w Gubernii Mińskiey, konkurs więc wierzycieli nie do inney juryzdykcyi tylko do Sądu Głównego Grodzienskiego należeć powinien. O wyznaczenie przeto choćby na niestanność debitorow i kredytorow pozwanych i nie pozwanych Sądu Taxy Exdywizyi doczesney do dóbr Horodzieja, Rudawki czy Użanki w Ptcie Nowogr. leżących, jako po zrobionym przez Ur. Korneliusza Korbutha qua plenipotenta massy i rodzeństwa i zapisanym w Aktach Ziemskich Nowogr. oświadczeniem w dniu 16 marca roku idącego, oddającym całą fortunę na Taxę i Exdywizyą. Do nakazania wszystkim kredytorom stawania przed tymże Sądem Exdywizorskim ze swemi pretensyami, na niestawających nakazanie amissyi wieczney. Zobowiązać wszystkich debitorow do złożenia należności do massy. O nakaz publikowania w Gazetach Kuryera Littgo. O zasądzeniu z wrótu expensow prawnych na UUr. Korbuthach, Janie Woyniłłowiczu i Janie Slizniu z przyczyny kondemnowania się pomnożonych, i o to wszystko co czasu sprawy obszerniey proszonym i dowiedzionym będzie. Wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1828 dni różnych miesiąca nowembra Woźny piszący się świadczę, iż tego autentycznego Pozwu w sprawie JWW. Jana Raymunda Strawinskiego b. Chorążego Pttu Słonimskiego i Józeffy z Korbuthow Woyniłłowiczowey Podkomorzyney Nowogr. JWW. Michałowi Podkomorzemu Nowogr., Korneliuszowi Chorążemu Słuckiemu, Dominikowi Junkrowi w pułku Wołyńskim Ułańskim, i nieletniemu Adamowi Korbuthom zeszłego Józefa Korbutha Marszałka Nowogr. synom i sukcessorom. Oraz JWW. Janowi Woyniłłowiczowi Podkomorzemu Słuckiemu, Janowi Slizniowi chorążemu Nowogr. opiekunom i kuratorom massy, tudzież JWW. Tadeuszowi Hacickiemu b. Prezydentowi Ziemskiemu Nowogr., Jakubowi Niezabitowskiemu Szefowi woyska Polskiego, Elżbiecie Bertholet, Janowi Pawłowskiemu, Piotrowi Gnoinskiemu Doktorowi Medycyny, Janowi i Zuzannie z Owsianych Tuhanowskim Prezydenstwu Ziemskim Nowogr., Chryzostomowi Prezydentowi Grodzkiemu Nowogr. i Józefowi braciom Bałhakom, Łapinkiewiczowi Professorowi, bywszey Baranowiczowey a teraz Piaseckiey Rotmistrzowey w półku Wołyńskim Ułańskim, Wincentemu Magnuszewskiemu Sędziemu Granicznemu Nowogr., Antoniemu Potrykowskiemu Regentowi Granicznemu Wilenskiemu, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Granicznemu Nowogr., Piotrowi Prezydentowi Ziemskiemu Słuckiemu, Stanisławowi Sędziemu Granicznemu Słuckiemu Mogielnickim sukcessorom zeszłey Chorążyney Mo-

szym kredytorom do majątku zeszłego Marszałka Korbutha, jako też JWW. Kasprowi Iwaszkiewiczowi, Adamowi Grafowi Ginthero-wi b. Prezydentowi 1go Departamentu Minskiego, Drużyłowskiemu Podpółkownikowi woysk Rossyyskich, i wszystkim do massy zeszłego Marszałka dłużnym, przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Grodzieńskiey kopije jedną w Horodzieju JWW. Korbuthów dnia 5, drugą w Sworotwie JW. Niezabitowskiego dnia 3go, trzecią w Smolczycach JWW. Tuhanowskich dnia 6go, czwartą w Horce JW. Maguszewskiego, piątą w Ostrowku JWW. Bułhaków toż dnia 5, szóstą w Wolney JW. Śliznia w Ptcie Nowogr. na dniu 4 present. podałem.

Felix Statkiewicz Woźny Pttu Słonim.

Roku 1828 mca listopada 7 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Nowogr. stawając osobiście Woźny Pttu Słonimskiego wyżey wyrażony Felix Statkiewicz kwit relacyyny niniejszego pozwu zeznał i takowe zeznanie podpisem własnoręcznym w protokule potocznym stwierdził. Swiadczę Regent Baranowicz.

Wolno drukować. Wilno d. 15 listopada 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

1. R. 1826 mca oktobra 16 d. Przed Aktami Grodz. Ptu Kowień. stawając osobiście niżey podpisana czyniła oświadczenie w rzeczy takiey: mąż móy dziś nieżyjący w roku 1803 aprylа 23 d., JPannie Teresie Brzozowskiey na usługach u W. Piotra Chodorowskiego byłey, zawinił rub. sr. 600 Ner 600, od którey daty do roku ominionego procenta regularnie opłacał, dziś gdy, jak słychać JPanna Brzozowska nie zostawując sukcessora zmarła, a żałca takowy kapitał w stopniu męża chce opłacić a nie widzi prawnego sukcessora, przeto aby w czasie nie uległa jakim nieprzewidzianym expensom, i aby kto po oney jest prawnym sukcessorem z dowodami stawał, dla przyjęcia pomienioney summy, takową przed Aktami powiatu swego prezentuję i w tym celu zanoszę oświadczenie, które własną ręką podpisuję. Protokuł podpisali, Maryanna Szwoynicka Sędzina, jako dodany opiekun podpisuję Franciszek Kozakowski były Marszałek Pttu Kowieńskiego i Kawaler. Który Excerpt w roku idącym 1828 miesiąca februaryi 6 dnia pod urzędową Grodzką Pttu Kowieńskiego pieczęcią jest wydan.

Zgodność z Protokółem świadczy Adam Saba Grodzki Pttu Kowień. Regent.

Wolno drukować. Wilno d. 15 listopada 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

1 Dnia 15 8bra roku teraźnieyszego otworzył się traktyer należący do majętności Buywidziszek o cztery wiorsty od miasta Wilna w lewey stronie traktu Witkomierskiego położony, nazwany Topolka w którym wszelkie trunki, i napoje naydują się oraz dalsze do konsumpcy artykuły, i przy tém stosowne zabawy.

Traktyernik Michał Żyliński.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

1 W magazynie JPani Kadinaci, we własném domu mieszkającey, za umiarkowaną cenę można dostać, kapelusze, stroje i ubiorki, a także zamówić robotę sukien damskich według naynowszych modeli sprowadzonych z Warszawy.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

2 Ur. Jan Horodecki Kapitan W. Pols. pozywa przed Sąd Ziem. Pttu Wileń. na kadencyą 8brową kupcow zagranicznych JPP. Garbariniego Ballati braci du Four i dalszych pełnomocnictwo Ur. Ottonowi Andersonowi Sowiet. i Kawalerowi wydających, oraz tegoż Ur. Andersona przyymującego, pod assekuracyą summę rub. sr. 229 kop. 75, z massy zesz. ś. p. Antoniego Horodeckiego Kolleskiego Assesora w depozycie, u Ur. Michała Dmuchowskiego Pisarza Kommissyi edukacyyney będącey, niemnicy Ur. Wincentowey z dokładem opieki przy referencyi do dekretu dyliacyinego Sądu Ziem. Wileń. w roku teraźn. mca 8bra 13 d. zapadłego, w szczególności zaś wynosi cytacyą oto: gdy dekretem akcessoryinym Sądu Ziem. Wileń. w dniu 13 8bra bieżącego roku zapadłym, po udecydowaniu taxy exdywizyi po zeszłym ś. p. Antonim Horodeckim pozostałego majątku, nakazano żał. dell. po osoby do konkursu wchodzić mogące wynieść edyktalny zapozew, i gdy obżał. Anderson w skutek pełnomocnictwa od obżał. kupcow wydanego, przyimując dla rzeczonych pryncypałow summę rubli sreb. 229 kop. 75, i przez wydaną kwietacyą zaassekurowałeś złożyć tę summę u Sądu, jeżeliby w tém zaszła oppozycya ze strony wierzycieli obżał., zaś Wincentowa nie mając żadnego dowodu pisma zaręczającego jakby należność z swemi stosunkami, z bocznemi obciążać funduszu pod konkurs oddanego nie możesz, zatem załc. pozywając do Sądu zanosi żądanie, nakazania obżał. kupcom zagranicznym i Ur. Andersonowi Sowiet. natychmiast wziętą summę rub. sr. 229 kop. 75 złożyć u Sądu, po czém wydzielenia z oney takiey ilości, jaka w miarę funduszu wystarczającego należną bydź się okaże, wszelkich stosunkow obżał. znikczemnienia, summ wypadających przysądzenia, przy zwrócie kosztow naproceder poniesionych. S. M. Z.

Roku 1828 9bra 10 dnia. Woźny świadczę, iż kopii 2 pozwu z niniejszym oryginałem zgodnych w sprawie Ur. Jana Horodeckiego Kap. Woysk Pol. 1szą JPP. Garbariniemu Ballati Braci du Four i dalszym oraz Ur. Ottonowi Andersonowi Sowiet. i Kawalerowi jako ich plenipotentowi i Wiktorowi oczewisto w ręce w Mieście Wilnie, 2gą po Ur. Wincentowę jako niewiadomą z zamieszkania do drzwi Sądowych przybiłem, oraz dla doyścia dostateczney wiadomości do Gazety Kuryera Litew. podałem i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. zawiadomiłem. Datt. ut supra.

Piotr Poczepowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1828 Msca 9bra 10 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wgórze wyrażony takową Rellacyą podanego Pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Józef Szyszko Regent Grodzki Wileński.

Wolno drukować. Wilno d. 11 Listopada 1828 roku Cenzor N. Jurgiewicz.

3*

3 W Rządzie CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego d. 3, 4 i 5 grudnia r. teraźn. odbywać się będzie licytacya na drukowanie kalendarza Gospodarskiego i Kalendarzyka o Urzędnikach Guberniy Wydział Naukowy Wileński składających. Życzący przeto przyjąć na siebie obowiązek drukowania pomienionych kalendarzów, od d. 1 stycznia r. 1830, jako od daty expiracyi kontraktu dotąd trwającego, zechcą stawić się na czas wyżey oznaczony z prawnemi ewikcyami w Kancellaryi Uniwersyteckiey, gdzie warunki kontraktu stawającym do licytacyi będą okazane.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

---

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, Newelskiego powiatu obywatela Bazylego Zarojani, tegoż powiatu we wsi Bubnowce, podług rewizyi 1816 roku, 10 płci męzkiey dusz, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem zabudowaniem. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niey za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, sukcessorów Radcy Kollegialnego Brujewicza, Suradskiego powiatu w majątku Alexiejewie dwornych 10, we wsiach: Małym Zaboroczu 19, Czetausie 11, Stwołkowie 16 i Zaniedwiedkach 4, w ogule 60 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém zabudowaniem. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno.

Buchhalter Taranczuk.

---

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, nieruchomy majątek, położony w Czausowskim powiecie, obywatelki Marjanny Mikuliczowey, wsi Wierzby 12 i wsi Pieczonek 3, w ogóle 15 płci męzkiey dusz, ze zmarłemi i nowo-narodzonemi, z ich własnością, wszelkim zabudowaniem, i wszelką należącą ziemią, oceniony podług 10cioletniey proporcyi 2574 rub. 60 kop.; za niepłacenie należnego tey Magistraturze długu; życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź na terminy: 1szy 22, 2gi 25 i 3ci 28 lutego 1829 roku. Sekretarz Hołyński.

---

3 Szlachcic Ignacy Puzdrowski mieszkający w folwarku Horwol, z przyczyny niewiadomości w jakim Pcie ten folwarek ma swoje położenie, wzywa się, aby sam lub przez prawnie umocowanego Plenipotenta zgłosił się do Kancellaryi JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, dla przyjęcia papierów ze Lwowa do niego zaadresowanych.

---

3 Ukazem Sądu Głównego Wołyńskiego Cywilnego Departamentu od dnia 21 września roku idącego 1828 za N. 2813 jak mi poleconym zostało zajęcie się ułatwieniem dzieła Rozbiorowego na fortunie niegdy JO. Xięcia Maxymiliana Woronieckiego od lat pięciudziesiąt rozpoczętego, tak też kończenie onego naymoeniey mi przez tenże Sąd Główny przedpisano. Do uskutecznienia jakowego całkowitego dzieła jak ukazem jestem przeznaczony, tak też polecono mi iżbym przez pośrednictwo gazet w szystkich Kredytorow do fortuny niegdy JO. Xięcia Maxymiliana Woronieckiego w swych pretensyach po satysfakcyą ubiegających się, jako też debitorow i samego dzisieyszego aktora massy Rozbiorowey JO. Xięcia Józefa Woronieckiego, przez publiczną gazetę zawiadomił i ogłosił, że jeśli ktokolwiek bądź do tey fortuny pod rozbiorem będącey ubiegający się po satysfakcyą, lub też jako debitor pociągnięty i nakoniec sam JO. Xiąże Józef Woroniecki w terminie przez Sąd Rozbiorowy teraźnieyszy oznaczonym, stawić się w témże Sądzie nie będzie, tedy ulegnie zaocznemu osądzeniu, i upadek zadeklarowanym zostanie. A zatém gdy do dnia 15 stycznia przyszłego 1829 roku w Sądzie Rozbiorowym od dnia 6 listopada niniejszego 1828 roku w dobrach Klucza Lubeckiego w Gubernii Wołyńskiey w Powiecie Łuckim sytuowanych we wsi Rudce expedyować się zaczętym, i trwać ciągle mającym, ktokolwiek w dekreta i sprawę niniejszą wchodzący stawić się nie będzie, w skutek przepisu ukazow i prawa, upadek i zaoczność zadaklarowanemi zostaną, dla wiadomości zaś powszechnego tego postanowienia, z obowiązku urzędu mego i wyższey władzy przedpisania, przez Gazetę Kuryera Litewskiego uwiadamiam. Roku 1828 dnia 22 oktobra.

Podsędek Ziemski Pttu Kowelskiego Jan Czyżewski.

Szlachcic Jan Mickiewicz za paszportem Sądu Niższego Prużanskiego mu wydanym, od Wileńskiey Gubernii na rok jeden pod dattą 25 septembra 1828 roku za N. 3,053, fizognomii: wzrostu średniego i suchy, włosa bląd, oczow błękitnych, nosa ściągłego, twarzy pod samemi oczyma piegowatey, lat 24, który zjawił się do miasteczka powiatowego Prużan dla przyjęcia służby w Aptece, i ukradł znaczną ilość pieniędzy; a zatém jeżeliby się do kogo zjawił zechce go dostawić do Sądu Niższego czyli Policyi mieyskiey, a za co wynalazca odbierze dostateczną nadgrodę, o co uprasza Aptekarz P. M. Prużan.

Karol Morino.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

6 Znayduje się do przedania kocz nowy poczworny naylepszey fabryki warszawskiey. Osoby żądające go nabyć, mogą się dowiedzieć o cenie onego; w Księgarni JPana J. Glücksberga w domie klinicznym na ulicy Zamkowey.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Grających w Loteryą Warszawską uwiadamia się, że bilety do 5tey klassy 34tey Loteryi tylko do dnia 26 t. m. wydane bydź mogą, kto więc do tego terminu bilet swóy nie wykupił prawo do niego traci.

Fr. von Auer.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 W domu WW. Latuszyńskich za Rudnicką Bramą znayduje się do sprzedania kocz nowy fabryki Warszawskiey za pomierną cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.